

Sygn. akt III AUa 1206/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Procek (spr.)
Sędziowie	SSA Irena Goik SSA Marek Żurecki
Protokolant	Wioletta Drobiec

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2014r. w Katowicach

sprawy z odwołania J. M. (J. M.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o prawo do emerytury w niższym wieku

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Katowicach

z dnia 28 lutego 2013r. sygn. akt XI U 735/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 częściowo i zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. na rzecz ubezpieczonego J. M. kwotę 60 złotych (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

2. oddala apelację organu rentowego w pozostałym zakresie;

3. zasądza od organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. na rzecz ubezpieczonego J. M. kwotę 120 złotych (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

/-/SSA I. Goik /-/SSA M. Procek /-/SSA M. Żurecki

Sędzia Przewodniczący Sędzia

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2013 roku Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach w punkcie 1 zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 25 stycznia 2011 roku w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu J. M. prawo do - opisanej normą art. 32 w zw. z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. 2004 r. nr 39, poz. 353 ze zm.) - emerytury w niższym wieku z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych, poczynając od 1 grudnia 2010 roku, natomiast w punkcie 2 wyroku Sąd ten zasądził od organu rentowego na rzecz J. M. kwotę 180 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

W motywach przedstawionej decyzji organ rentowy podniósł, że wnioskodawca nie udowodnił przesłanki w postaci piętnastoletniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Na podstawie akt osobowych ubezpieczonego z Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej w T. i (...) Koncernie (...), zeznań świadków J. K., K. K., J. S. i J. C. oraz świadectwa pracy wystawionego przez pracodawcę J. K., Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony wiek 60 lat ukończył w dniu (...) r. i na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił łącznie 30 lat i 10 dni ogólnego stażu ubezpieczeniowego, a także nie przystąpił do OFE i rozwiązał stosunek pracy.

W dalszej kolejności Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony w Kółku Rolniczym w T. w okresie od 9 października 1970 r. do 17 grudnia 1971 r., a w Kółku Rolniczym w M. w okresie od 15 stycznia 1972 r. do 26 czerwca 1973 r. i w Spółdzielni Kółek Rolniczych w T. w okresie od 1 lipca 1973 r. do 5 maja 1976 r. wykonywał pracę na stanowisku traktorzysty w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd ten wskazał, że J. S. i J. C. przełożeni ubezpieczonego, Dyspozytor, Kierownik Kółka Rolniczego i Prezes Kółka Rolniczego jednoznacznie stwierdzili, że ubezpieczony kierował ciągnikiem z przyczepą posiadając uprawnienia do kierowania ciągnikiem kołowym z przyczepą.

Według ustaleń Sądu Okręgowego, z zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu i akt osobowych z (...) T. ponad wszelką wątpliwość wynika, że ubezpieczony w okresie od 8 września 1976 r. do 30 września 1983 r. pracował w charakterze kierowcy autobusu z uprawnieniami do kierowania autobusów osobowych powyżej 15 miejsc.

Z kolei na podstawie zeznań świadka J. K. (agenta stacji benzynowej (...) w C.) i świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych z dnia 1 grudnia 1992 r., Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony w okresie od 4 czerwca 1990 r. do 31 listopada 1992 r. wykonywał pracę w charakterze sprzedawcy paliwa na podstawie umowy o pracę.

Przechodząc do rozważań prawnych, Sąd Okręgowy - powołując się na art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - uznał, że ubezpieczony spełnia łącznie wszystkie przesłanki wymienione w tym przepisie, poczynając od 1 grudnia 2010 r. tj. od miesiąca, w którym złożył wniosek.

Motywuując swoje rozstrzygnięcie, Sąd pierwszej instancji wskazał, że ubezpieczony wykonywał pracę na stanowiskach o znacznej szkodliwości zdrowia, o znacznym stopniu uciążliwości oraz wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, co kwalifikuje ją do pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych na stanowiskach wymienionych przez resortowych Ministrów: Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego.

I tak podniósł, że w zarządzeniu nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w załączniku nr 1 wykazu A, w dziale VIII poz. 3 pkt 1 wymieniono pracę kierowcy ciągnika kołowego, zaś w zarządzeniu nr 19 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z 06 sierpnia 1983 r.

w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w załączniku nr 1 wykazu A, w dziale IV poz. 19 pkt 11 wymieniono agenta stacji paliw zatrudnionego przy rozlewie paliw.

Nadto Sąd Okręgowy powołał się na rozporządzenie Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, które w wykazie A, dziale IV poz. 19 wymienia pracę przy przetwórstwie, magazynowaniu, przepompowywaniu, przeładunku, transporcie oraz dystrybucji ropy naftowej i jej produktów, zaś w dziale VIII wykazu A poz. 2 wymienia prace kierowców autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, a w poz. 3 prace kierowców ciągników.

Zdaniem Sądu Okręgowego, z całokształtu przedstawionych wyżej okoliczności jednoznacznie wynika, że ubezpieczony - co najmniej przez 15 lat - wykonywał prace w warunkach szczególnych.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 sentencji. O kosztach postępowania orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. w związku z § 12 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez adwokata ustanowionego z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy.

Zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości, apelujący zarzucił mu naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i przez to błędną jego ocenę prowadzącą do przyjęcia,

iż ubezpieczony spełnił warunki do nabycia świadczenia emerytalnego oraz naruszenie prawa materialnego, to jest art. 184 w zw. z art. 32 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004r., nr 39, poz. 353 z późn.zm.), oraz § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r.

w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. z 1985r., nr 7, poz. 21 z późn.zm.) przez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach stale

i w pełnym wymiarze czasu pracy przez wymagany okres zatrudnienia.

Wskazując na powyższe zarzuty, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie orzeczenia Sądu pierwszej instancji

i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Uzasadniając wniesiony środek odwoławczy, apelujący powołał się na orzecznictwo tutejszego Sądu Apelacyjnego wskazując, że prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy emerytalnej

i określonego w nim wieku emerytalnego, tak więc przepisy regulujące to prawo należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo.

Nadto podkreślił, że z przywileju przejścia na emeryturę w obniżonym wieku mogą korzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach.

Skarżący wskazał, że Sąd pierwszej instancji oparł zaskarżone orzeczenie na zarządzeniach ministrów, podczas gdy przedmiotem wykładni są wyłącznie przepisy ustawy

i wydane na jej podstawie akty wykonawcze. Dalej organ rentowy podniósł, że w zarządzeniu nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego z 7 lipca 1987r. stanowiska wskazanego przez Sąd pierwszej instancji już nie ma. Zdaniem skarżącego budzi wątpliwości dokonana przez

Sąd pierwszej instancji jednoznaczna ocena charakteru pracy ubezpieczonego dokonana w oparciu o treść poz. 19 działu IV w Wykazie A rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.

W końcowej części uzasadnienia apelacji, organ rentowy wskazał również, że § 12 rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów określa stawki minimalne w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego w wysokości 60 zł. Wobec tego - zdaniem skarżącego - Sąd Okręgowy, orzekając o kosztach, nie wskazał okoliczności, które usprawiedliwiałyby zasądzenie od organu rentowego kosztów w wielokrotności stawki podstawowej.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie jedynie w zakresie odnoszącym się do rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W niniejszej sprawie wnioskodawca domaga się przyznania prawa do świadczenia emerytalnego opisanego treścią art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118). Zatem należy stwierdzić,

że bezspornie ubezpieczony:

- osiągnął wiek przewidziany w art. 32 cyt. ustawy;

- w dniu wejścia w życie ustawy dysponował okresem składkowym i nieskładkowym, o którym mowa w art. 27;
- nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego;

spór zaś dotyczył przesłanki w postaci okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach wymaganego w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym 65 lat - dla mężczyzn.

Według apelującego organu rentowego, ocenić należało kwestię dopuszczalności wliczenia okresu od dnia 4 czerwca 1990 r. do dnia 31 listopada 1992 r., w którym ubezpieczony był zatrudniony jako kierownik zmiany – sprzedawca paliwa, do okresu pracy w szczególnych warunkach, w rozumieniu przepisów § 3 i 4 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych charakterze.

Odnosząc się do głównego żądania apelacji, przypomnieć wypada, iż w oparciu o przepis art. 184 ustawy emeryturach i rentach z FUS, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Zgodnie zaś z treścią § 4 ust. 1 rozporządzenia RM z 7 lutego 1983 r. pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn i ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Pracą w warunkach szczególnych jest przy tym praca świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowiskach wskazanych w załączniku A do rozporządzenia

z 7 lutego 1983 r. (§ 1 i § 2 rozporządzenia). Normatywne rodzaje prac w szczególnych warunkach wyróżnia kryterium merytoryczne i formalne; pierwsze dotyczy wykonywania stale i w pełnym wymiarze takiej pracy, warunkiem drugiego jest wymienienie jej

w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Praca która nie spełnia łącznie obu kryteriów nie uprawnia do emerytury w niższym wieku emerytalnym określonym w tym rozporządzeniu. (tak: wyrok Sądu Najwyższego 2009-02-10, II UK 199/08, Legalis). Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (właściwym dla zajmowanego stanowiska) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych

w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wspomnianego załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu. (por. wyrok Sądu Najwyższego 2010-06-01, II UK 21/10, Legalis). Wykonywanie pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy oznacza, że pracownik nie ma powierzonych innych obowiązków jak tylko te, które dotyczą pracy w szczególnych warunkach

(por. postanowienie Sądu Najwyższego z 2011-10-17, I UK 174/11, Legalis).

Zauważyć przy tym należy, iż już w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 września 2008 r., (II UK 1/08, LEX nr 784938)

Sąd Najwyższy przedstawił pogląd (powtórzony niedawno

w uzasadnieniu postanowienia tegoż Sądu z dnia 18 grudnia 2013 r. (I UK 327/23),

iż możliwość zaliczenia pracy w szczególnych warunkach nie została uzależniona od wykonywania takiej pracy w określonej branży. Motywując swoje stanowisko, Sąd Najwyższy słusznie wskazał, iż stanowiący pierwotne źródło rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. art. 55 ustawy z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin nie warunkował prawa do wcześniejszej emerytury od pracy

w danym dziale, lecz pracą w szczególnych warunkach lub charakterze. Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach ustawodawca uważał pracowników stale zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia i wymienił takie stanowiska pracy, nie traktując kręgu jako zamkniętego, o czym świadczy zwrot "w szczególności" (art. 53 ust. 2). Ta regulacja potwierdziła, iż chodzi

o podmiotowe uprawnienie pracownika bez zawężenia do działu gospodarki, które

w przepisie tej ustawy nie występowało. Stąd niezasadnym byłoby przyjęcie, że mogło to uczynić rozporządzenia wykonawcze, czyli rozporządzenie z 8 lutego 1983 r., skoro w jego delegacji ustawowej w art. 55 stwierdzono jedynie, że rozporządzenie określa rodzaje prac lub stanowisk pracy oraz warunki, na podstawie których zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przysługuje wcześniejsza emerytura. Nie można więc nie stwierdzić, że oparcie wykazu A do rozporządzenia na systematyce ujmującej poszczególne prace w szczególnym charakterze, nie służyło zawężeniu kręgu uprawnionych, gdyż byłoby to sprzeczne nie tylko z ustawą, opartą przecież na powszechnym uprawnieniu, lecz również z samym rozporządzeniem, które nie mogło zawierać normy sprzecznej z ustawą, zresztą samo inaczej nie stanowiło. Wykaz nie miał więc prawnego oparcia do wprowadzenia ograniczenia - o ile w ogóle przyjąć takie zamierzenie-zaliczenia pracy w szczególnych warunkach tylko dla zatrudnionych w danym dziale. W praktyce nie było to też tak rozumiane, skoro w wykazach resortowych lub innych branżowych wydawanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia prace w szczególnych warunkach nie były zawężane tylko do danego resortu czy branży (np. tylko do budownictwa czy tylko do transportu).

Chodziło bowiem o wykładnię i stosowanie prawa uwzględniające, że na określonym stanowisku pracy w szczególnych warunkach, niezależnie od branży czy resortu, zachodzi ujemne jej oddziaływanie na zdolność psychofizyczną do zatrudnienia, przez co pracownik zasługiwał na wcześniejszy wiek emerytalny.

Regulacja ta nie zmieniła się po reformie systemu emerytalnego, gdyż art. 32 ustawy emerytalnej nie inaczej określa pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach i charakterze (art. 32 ust. 2) oraz odwołuje się do tego samego rozporządzenia co poprzednia ustawa. Dla rozważanej kwestii znaczący jest wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 14 czerwca 2004 r. (P 17/03, OTK -A 2004 r. Nr 6, poz. 57), zgodnie z którym pracę w szczególnych warunkach zalicza się również pracownikom zatrudnionym u prywatnych pracodawców. Oznacza to, że nie było swoistego monopolu na pracę w szczególnych warunkach tylko w uspołecznianych zakładach pracy. Kwalifikacji stanowiska pracy w szczególnych warunkach nie mogły warunkować wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych. Orzeczenie to potwierdza konieczność równego traktowania ubezpieczonych, bez ograniczania uprawnień w drodze regulacji niższej rangi, w tym przypadku wykazu do rozporządzenia, który nie może być sprzeczny z ustawą. Odesłanie w art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej do przepisów dotychczasowych, czyli do rozporządzenia, oznacza, że znaczenie prawne ma tylko regulacja dotycząca rodzajów prac i stanowisk oraz warunków zatrudnionych w szczególnych warunkach lub charakterze (por. uchwała SN z 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01, OSNP 2002 r. Nr 10, poz. 243), a zatem nie działały branżowe gospodarki, jeśli założyć że tego dotyczy egzemplifikacja.

Jednocześnie trzeba powtórzyć za Sądem Najwyższym, iż pracownik, który u jednego pracodawcy w tym samym czasie (okresie) wykonywał różne rodzaje pracy w szczególnych warunkach (wymienione w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - wykaz A), stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, nie powinien być pozbawiony uprawnienia do zaliczenia tego okresu do zatrudnienia w szczególnych warunkach wymaganego do emerytury na podstawie art. 32 ust. 1, 2 i 4 u.e.r.f.u.s. (tak SN w wyroku z dnia 27 stycznia 2012 r., II UK 103/11).

Odnosząc przedstawione wywody do okoliczności niniejszej sprawy wskazać należy, iż z zeznań J. K., będącego w spornym okresie pracodawcą ubezpieczonego, wynika, że od dnia 4 czerwca 1990 r. do dnia 31 listopada 1992 r. ubezpieczony był zatrudniony jako kierownik zmiany – sprzedawca paliwa. Na wymienionym stanowisku ubezpieczony odpowiadał za finanse, bezpieczeństwo stacji i równocześnie obsługiwał dystrybutory i wykonywał inne czynności niezbędne do funkcjonowania stacji. Świadek K. K. podał, że stacja pracowała od godz. 7.00 do godz. 21.00 (w sezonie letnim) lub od godz. 7.00 do godz. 19.00 (w sezonie zimowym). Obsługa stacji, składająca się z dwóch pracowników (w tym kierownika zmiany), pracowała dwa kolejne dni, a następnie dwa kolejne dni miała wolne. Ubezpieczony przez połowę dnia musiał pracować na placu przy obsłudze dystrybutora. Natomiast ubezpieczony w swych wyjaśnieniach złożonych na rozprawie apelacyjnej stwierdził, że w spornym okresie stacja wyposażona była w trzy dystrybutory paliwa, wymagające ręcznej obsługi pracownika stacji, który po zatankowaniu paliwa pobierał opłatę za paliwo bezpośrednio przy dystrybutorze. Kierownik zmiany pracował przy sprzedaży paliwa na równi z drugim pracownikiem, którego jednocześnie nadzorował. Na terenie stacji nie było sklepu, a jedynie pomieszczenie magazynowo-biurowe o powierzchni 4 m², w którym kierownik zmiany sporządzał raport dzienny, po zakończeniu pracy stacji. Do obowiązków kierownika należało również codzienne przewiezenie utargu do bankomatu, Czynność tę wykonywał po sporządzeniu raportu. Zamówienia składał telefonicznie w trakcie dnia pracy. Ubezpieczony nadzorował również dostawy paliwa, podczas których stacja była zamykana dla klientów.

Tak więc, ocenić należało, czy ubezpieczony, zatrudniony w spornym okresie jako kierownik zmiany – sprzedawca na stacji benzynowej, wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zatrudnienie w warunkach szczególnych opisanych w wykazie A, stanowiącym załącznik do cyt. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Według Sądu Apelacyjnego, ubezpieczony zajmując się ręczną obsługą dystrybutora paliwowego, wykonywał pracę przy dystrybucji pochodnych ropy naftowej (dział IV, poz. 19 cyt. wyżej wykazu A). Termin „dystrybucja” – według Słownika języka polskiego, PWN pod redakcją M. Szymczaka, tom I, s. 491 – oznacza bowiem podział dóbr materialnych (...) zwłaszcza przez handel detaliczny. W takim znaczeniu funkcjonuje również pojęcie „dystrybutora” (zbiornik na stacji benzynowej, z którego czerpie się benzynę do pojazdów mechanicznych). Jednocześnie - jako kierownik zmiany - zajmował się bezpośrednim nadzorem nad pracownikiem zatrudnionym jako sprzedawca paliwa (dział XIV, pkt 24 wykazu A). Zatem, cały kompleks zadań pracowniczych, którymi był obciążony w spornym okresie, wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, jakimi były pochodne ropy naftowej w postaci paliw oraz ich oparów.

Trafnie, zatem, Sąd Okręgowy przyjął, że ubezpieczony wypełnił przesłankę w postaci posiadania wymaganego okresu co najmniej 15 lat pracy wymienionej w Wykazie A cyt. rozporządzenia RM.

Jednocześnie jednak, według Sądu drugiej instancji, zaskarżone orzeczenie w części obejmującej należne pełnomocnikowi ubezpieczonego wynagrodzenie narusza art. 109 § 2 k.p.c., zgodnie z którym przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. W świetle tej regulacji ustawodawca pozostawia sądowi ocenę, w jakiej wysokości należy się zwrot kosztów zastępstwa i to niezależnie od tego, czy złożony wcześniej wniosek w tym przedmiocie opiera się na przedłożonym spisie kosztów, czy też wnioskodawca domaga się orzeczenia o tych kosztach stosownie do obowiązujących przepisów. Powyższe stanowisko potwierdza nawet usytuowanie omawianej regulacji w tym samym artykule kodeksu, co podstawa zasądzenia kosztów według spisu (art. 109 § 1 k.p.c.).

Dalej należy wskazać, że stawki opłat za czynności adwokatów, o których mowa w art. 98 § 3 k.p.c., określa rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349). Według § 2 tego rozporządzenia, podstawę zasądzenia opłaty, stanowią stawki minimalne określone w rozdziałach 3-4, przy czym opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy.

W świetle powyższych unormowań nie ulega wątpliwości, że podstawę zasądzenia opłaty stanowią stawki minimalne określone w rozporządzeniu; jeżeli natomiast przemawia za tym niezbędny nakład pracy pełnomocnika, charakter sprawy oraz jego wkład w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, wówczas sąd może zasądzić opłatę wyższą, która nie może jednak przewyższyć sześciokrotnej stawki minimalnej ani wartości przedmiotu sprawy (por. postanowienie SN z dnia 21 grudnia 2010 r., III CZ 64/10, niepubl.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, należy zgodzić się z zapatrywaniem skarżącego, że w niniejszej sprawie brak było podstaw do zasądzenia opłaty za czynności adwokackie w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji w wysokości przewyższającej stawkę minimalną. Nie przemawiał za tym ani nakład pracy pełnomocnika ubezpieczonego, który nie odbiegał od przeciętnego, ani charakter sprawy, nie odznaczający się szczególnym stopniem skomplikowania tak pod względem prawnym jak i faktycznym.

Mając na uwadze przedstawione okoliczności, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 386 § 1 w zw. z art. 98 § 3 i art. 109 § 1 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata

ustanowionego z urzędu., orzekł reformatoryjnie, jak w punkcie 1 wyroku, natomiast uznając, iż apelacja w pozostałym zakresie jest bezzasadna, na podstawie art. 385 k.p.c., rozstrzygnął, jak w punkcie 2 orzeczenia.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym Sąd drugiej instancji orzekł na mocy art. 100 zd. 2 k.p.c. (ubezpieczony uległ jedynie w nieznacznej części swojego żądania) w zw. z § 12 ust. 2 i § 13 ust. 1 pkt 2 cyt. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r.

/-/SSA I. Goik /-/SSA M. Procek /-/SSA M. Żurecki

Sędzia Przewodniczący Sędzia

ek